

WE SRODĘ DNIA 4. MAJĄ 1803.

Z Wiedna d. 27. Kwietnia.

J. C. K. M. raczył Franciszka de Zeiler C. K. nadwornego konsyliarza i wicedyrektora prawnych nauk, po śmierci barona Heinka, mianować najtłaskawiej prezesem wydziału nauk prawnych w tutejszej szkole głównej.

D. 4. Lutego r. b. przywrocono pocztę od Neustadt do Agram.

Z Głna nad granicą turecką w Kroacyi donoszą, że tam z największą pomyślnością pomimo uprzedzenia mieszkańców zaprowadzono szczepienie krówiey ospy pod dozorem zręcznego i medyka regimentowego Franciszka Ketterera, tak dalece, że odj. miesiąca Sierpnia do ostatniego Listopada 1802. zaszczycono ją 4142 osobom, w liczbie której znajdował się jeden 72 letni starzec, a najmłodsze dzieci 14 dni mające. Przez ten dobroczynny sposób spodziewają się zapobiedz zupełnie grawsowaniu ludzkiej ospy, i pomnożyć ludność tych okolic.

Z Brynu d. 26. Kwietnia.

Ostatnie listy z Konstantynopola pod d. 26. Marca potwierdzają zupełnie pobicie szeryfów Mekki przez buntownika Abdula Wechab, z tym dodatkiem, że w Stambule bardzo się obawiają o to święte miasto, i nawet

karawanę, która tam na początku terażniej. szego miesiąca wychodzić zwykła, do dalszego czasu wstrzymano.

Porta bardzo jest niekontenta z postąpienia Pasmaua Oglu względem Xcia Ipsylantego. Wystąpiła do niego officyera janczarskiego z rozkazami, ażeby nie tylko powrócił wydarte na Xciu Ipsylantym 300 kies, ale nadto usprawiliwiał się z tego czynu.

Wspomnianemu Xciu Ipsylantemu poszczęściło się także złapać oszufta, który się udawał za półkownika Sebaftyaniego, i wczasy kiedy ten znajdował się w Egipcie, po różnych prowincyach tureckich w Europie jeździł. Na żądanie francuzkiego rządu odeślano go już po karę do Francyi.

Nie tylko Porta, ale i sprawujący interesa angielskie odebrali urzędowe doniesienie, że generał Stuart odpłynął z wszystkimi angielskimi wojskami z Egiptu do Malty; jeden wszelako okręt wrócił się z 300 ludźmi do Alexandryi, ponieważ okazała się na nim morowa choroba; kommandant turecki w Alexandryi wyznaczył im miejsce nad tamtejszym brzegiem, gdzie 40 dniową kwarantanę odbędą. Przed odpłynieniem generała Stuarta wszyscy bejowie udali się do wyznaczonego im miasta Ibanu, wyjąwszy beja Elfy, który

z Anglikami popłynął. Wiadomość o wy-
ciągnięciu Anglików z Egiptu, za tak ważną
poczytało w Stambule, że wielu zagranicz-
nych ministrów powysyłało z nią gońców i
sztafety do swych dworów.

Z Poznania d. 20. Kwietnia.

Ogień, który się tu zajął d. 15 t. m. po
południu, między godziną 4tą i 5tą na końcu
żydowskiej ulicy, niedaleko magazynu Królew-
skiego, najsmutniejsze skutki dla całego miasta
naszego przyniósł. Znaczny wicher rozszczał
go wszędzie, a ciasne ulice zabudowane drewnia-
nemi dworkami gaszenie z początku bardzo tru-
dny, potem zaś gdy się pożar znacznie rozsze-
rzył gaszenie było niepodobnym. Iskry niesione
wiatrem, zapaliły wieżę kościoła Dominikańskie-
go, gontami pokrytą, w 5, minut potem cała gar-
barska ulica w 4 miejscach razem gorzeć zaczę-
ła. Całe miasto żydowskie, wyjąwszy ied-
ną stronę ulicy wielkiej, żydowskiej, spaliło
się; ogień przeniósł się gwałtownie na dwie 3cie
części szerokiej ulicy, zniszczył ulicę szewską i
stołarską, rozszerzył się do obydwóch rzędów
domów między bramami &c. O 9:ey wieczo-
rem, prawie połowa miasta była w ogniu;
1800 sążni drzewa Królewskiego, stojącego w
wielu kupach, spaliło się także, pomnażając
okropny pożaru widok; 283 domów w ciągu
nie spełna 12tu godzin w perzynę obroconych,
i przeszło 1000 majątnych familli do ubóstwa
przyprawdzonych zostało. Na obroconey w
perzynę części ulicy szerokiej, mieszkało wie-
lu majątnych kupców i przemysłnych rzemie-
ślników, ktorzy dla obywatelów całego depar-
tamentu Poznańskiego, robotą zajęci byli i prze-
nią wiele ludzi żywili. Złożone we wszyst-
kich prawie domach na wielkiej i małej uli-
cy garbarskiej, i na wale tysiące wispłow
zboża, do innych prowincyi przeznaczonego,
spłonęły w ogniu, Gospody pod złotym i czar-
nym orłem, pod 3 lipami, pod złotą kulą i

białym ieleniem, leżą w popiele. Most wielki,
szczęściem został ocalony; ale most łączący
wał z miastem, zgorzał, przez co mieszkań-
cy domów na wale, na niebezpieczeństwo o-
gnia i wody byli wystawieni. Zi ludzie po-
większyli nieszczęście, przez kradzież rzeczy
ocalonych od pożaru. Preś: Kamera wyzna-
czyła kommissyą, składającą się z konsyliar-
zów Bucholza, Hahna, Flesch, dla tymcza-
sowego wsparcia nieszczęśliwych. Kommissya
ta, wydała obwieszczenie rownie iako i Ma-
gistrat, zachęcając litościwe osoby do skład-
ki: zaczęto ją zbierać i dnia 19 kommissya
tymczasowe wsparcie 474. familiom rozdała.

Z Paryża d. 13. Kwietnia.

Dnia wczorayszego radzca stanu Damas
przyniósł do ciała prawodawczego projekt,
aby woioownicy lądowi iak i morscy, ktorzy
w rewolucyney wojnie ranami okryci zo-
stali, i przynaymniey po lat 40 mają, otrzy-
mali po departamentach nadreńskich i w Pie-
moncje grunta, ktorychby dochod wyrówny-
wał ich dzisieyszey pensyi. Wskazane prze-
to będą dobra narodowe za 10 mill. na pier-
wsze 5 obozow czyli osad wysłużonych
żołnierzy, które w 26 i 29 dywizyi wojs-
kowej rozłożone bydź mają. Te dobra ma-
ją bydź iak naybliższe Moguncyi, Julichu,
Aleksandryi i Fenestrelow, aby w przypadku
wysłużeni osadnicy mogli bydź użytymi do
obrony tych twierdz pogranicznych. "Podo-
bieństwo (mówił Damas) pomiędzy niniey-
szem ustanowieniem, a rzymskimi osadami w
nowo zdobytych kraiach nie powinno wznie-
cać obawnych domysłów względem widokow
powiększania się, powinno owszem zatwier-
dzić ufność przyjaciół pokoju w umiarkowa-
niu francuzkiego rządu. Ten który Europę
do dawnych iey zasad przywrócił, nie może
dadź pewniejszego zakładu trwałości nowey
równowagi, iak umacniając i ścieśniając związ-

ki które pokleić, iak zacieraiać dawne granice, i dając poznać, że nowy los sfrancuzia-
 tych ludów iuż ustalonym i nieodzownym zo-
 stał.,,

Będący dawniey w Akwisgranie posąg
 Karola W. który iuż miano za stracony, zna-
 leziono w iedney z piwnic biblioteki naro-
 dowey.

Dotychczasowy kommandant Mantui jen.
 Michaud, iest teraz przeznaczonym na kom-
 mendanta w innym mieyscu.

Monitor onegdayszy opisuie życia jenera-
 ła Watriyna, Dugna, Jabłonowskiego i
 Meyera, zeszytych na St. Domingo.

Przy ministrach i różnych wydziałach
 rady stanu ustanowiono 16 audytorow z pen-
 sją 2000 frankow dla każdego. Maią oni wy-
 kładadź radzie stanu powody iakie ministrowie
 mieli do projektow praw i urzędzeń, bę-
 dą przytomnymi posiedzeniom rady, maią
 swe krzesła niżej radzcow stanu, ale tylko
 w ten czas maią głos, gdy od nich będą żądać
 iakowego objaśnienia. Stroy ich iest czarny
 axamitny lub materyalny i szpady.

W dzisieyszym Monitorze czytamy:
 "Urzędowe depesze, które jen. Rochambeau
 pod d. 3. i 4. Marca z St. Domingo do mini-
 stra marynarki nadesłał, donoszą, że 4000
 woyska, między którymi i półki polskie znaj-
 dują się, przybyły do Kapu, a reszty posła-
 kow z Francyi wystanych co moment spodzie-
 wano się, za których nadeysciem republika-
 nie zaczepnie działać zaczą. Już jen. bry-
 gady la Croix zdobył Laxawon, a do twier-
 dzy Ouanaminthe szturm przypuścił. Szef ba-
 talionu Froment, przywodzący piechotą hisz-
 pańską, szczególniey się zalecił przy wzię-
 ciu tego mieysca. Buntownicy usiłowali zno-
 wu zebrać się na równinach Ka, u, ale jenera-
 łaowie Clauzel i Claparedo otoczyli ich, a w
 Roczoney bitwie legło 500 buntownikow, gdy

z naszey strony 40 tylko liczą w zabitych i
 rannych. Jen. Clauzel chwali bardzo woyska
 będące w tey rozprawie, a szczególniey sze-
 fa brygady Netherwooda. Kilka mało znaczą-
 cących poruszeń pokazało się na wyspie żo-
 wiowey, ale mądre urządzenie adjutanta kom-
 menderuiącego Bosiera uśmierzyły one. Trzy-
 sta ludzi wystanych tam pod dowodztwem
 adjutanta Ramela rozgromili zupełnie buntow-
 nikow. Armia nasza zaymuie teraz wszyst-
 kie brzegi wyspy, wyiąwszy kilka mieysc
 bardzo mało znaczących, ale i przy tych na-
 sze statki woienne krążą. Na północy okoli-
 ce Saxawonu i Ouanaminthy przez jen. Ferran-
 da, a okolice Port de Paix przez szefa szwa-
 dronu Ruperta zupełnie zabezpieczone zostały.
 Jenerał Serrasin został wystany na czele 700
 ludzi, ażeby się w południowey stronie wy-
 spy z jenerałami Laplumem i Darbois złączył.
 W stronie zachodniey woyska nasze rozcią-
 gają się aż do Mirebalais, zaymując równiny
 Cul de Sac i Croix des Bouquets. Buntowni-
 cy zamknięci w górach przedzielaiących de-
 partament północny od zachodniego i port Re-
 publicainu od Jaemel. Hersztowie murzyńscy
 nie zgadzają się między sobą, a nawet kilku
 zginęło ieden od drugiego. Bywsza część hisz-
 pańska iest nienaruszona. Siła morska pod
 rozkazami kontraadmirala Latouche naydziel-
 niey czynności armii popiera.,,

W Turynie formiują batalion ochotni-
 kow przeznaczony do osad francuzkich.

Nadzwyczajny poseł amerykański P.
 Monroe wysiadł w Hawrze i iuż do Paryża
 przybył.

Radzca stanu Eméry obrany został kan-
 dydatem do senatu z departamentu Mozelli, a
 ob. Latour du Pin z departamentu Zyrondy.

Angielskie rybackie statki będące w Can-
 cale dla połowu ostrzyg, zostały odwo-
 łane do Anglii, ale iuż 6 z nich powróciło,

co w St. Mało ożywiło nadzieję pokoju.

Dom prefektury w Bruxelli, gdzie Bonaparte w czasie swej podróży stać będzie, jest pięknie ozdobiony i farbą z egipskiej ziemi pomalowany. Na wnięściu tego domu umieszczono wiele egipskich hieroglifów.

Dnia 15. Kwietnia.

Co chwila bliższymi jesteśmy rozstrzygnięcia czyli wojny lub pokoy nastąpi. Wiadokrąg polityczny zdaie się bardziej zachmurzonym niżeli był dotąd. Z tem wszystkim mamy nadzieję, że te chmury znikną, a niebo się wypogodzi na nowo.

We wszystkich wydziałach ministerjalnych nader wielka czynność panuje, ale co się tyczy negocyacyj z Anglią, wszystko w najgłębszej została tajemnicy, która tem jest większa, że główniejsze przedmioty sam Bonaparte w swoim gabinecie ułatwia. W poniedziałek podano lordowi Whitworthowi obszerną notę. Sądzą, że dwor rosyjski w ten czas dopiero adjutantowi pierwszego konsula ob. Colbertowi da swoją odpowiedź, gdy przybędzie do Petersburga wystany gońiec z depeszami od hrabi Markowa

Kupcom w naszych portach oznajmiono, ażeby żadnych okrętów w daleką podróż, a szczególnie do Terre Neuve i Grenlandyi nie wysyłałi, gdyżby przez to w przypadku wojny z Anglią rzplta pozbawiona była najlepszych matyków. Te przezorcze kroki nie zdaia się rokować pokoju.

Dla utwierdzenia sprawy wynagrodzeń i pokoju w Rzeszy, rząd nasz bardzo nagli o ratyfikacyą ostatniej uchwały seymu.

Jenerał Bernadotte już do Rochefortu wyjechał, skąd się do północney Ameryki na ambasadorstwo uda.

Wczorayszy Monitor pisze: "Mieszkanie pierwszego Konsula jest teraz oznaczone w St. Cloud. — Drugi Konsul obrał sobie na mieszkanie letnie za nek i ogrod Monceaux."

Do Brestu zawinęły okręty Wulkan i Observateur, które przywiozły z St. Dominogo depesze ogłoszone w ostatnim numerze Monitora.

Projekt bankowy został po wielu sporach przyjęty w trybunacie 42 głosami przeciwko 23, a w cieie prawodawczem 159 głosami przeciwko 63.

W Bordeaux mają 4. fregat budować.

Rząd bawarski wysłał do swych osad indyjskich instrukcyę, podług których tamteysi komendanci w przypadku wojny zachować się mają.

Liczba protefiantow mieszkających w departamencie Charenty wynosi do 13,000. Wyznaczono im 3 konsyftorskie kościoły, w Saintes, Larochette i Tremblade.

W Mont de Marsin w departamencie Landes, panuje teraz choroba podobna do Grippy, lecz jeszcze okrutniejsza. Większa liczba osób od ślepy nagabanych we 24 godzinach umiera.

Dalszy ciąg tytułu VI. Księgi Ustaw Cywilnych. Sekcyja II. O środkach tymczasowych, do których dadź może po ządanie rozwodu z przyczyny oznaczoney. Art. 261: Zarządzanie tymczasowe dziećmi zostanie przy mężu, bądź on będzie osobą żądającą rozwodu, bądź też osobą, z którą rozwód jest żądany, chyba gdyby trybunał bądź na żądanie matki bądź familii, lub kommissarza rządowego dla większego pożytku dzieci inaczej rozrządził. Art. 262. Żona bądź ona będzie osobą żądającą rozwodu, bądź osobą, z którą jest żądany będzie mogła opuścić mieszkanie męża w czasie toczenia się sprawy i żądać kwoty na wyżywienie siebie stosowney do możności męża. Trybunał wyznaczy dom, w którym żona mieszkać będzie powinna, i oznaczy kwotę którą mąż na wyżywienie żony płacić iey będzie obowiązany. Art. 263. Żona będzie o-

bowiązana zaświadczeniem dowieść, że mieszka w domu dla niej od trybunału oznaczonym, ile razy oto będzie zapytana; gdyby zaś tego niedowiodła, mąż może iey odmówić kwoty, którą na wyżywienie opłacać był obowiązany i jeżeli jest osobą żądającą rozwodu, mąż może żądać uchylenia sprawy rozwodowej i nakazania iey milczenia. Art. 264. Zona mająca współnictwo majątku z mężem czyli będzie osobą żądającą rozwodu, lub też osobą, z którą rozwód jest żądany, będzie mogła od dnia wypadłego rozrządzenia, o którym w artykule 231 jest wzmianka, żądać dla zabezpieczenia swych praw, zapieczętowania rzeczy ruchomych należących do nich obojga iako wspólność majątku mających. Rzeczy te przy odpieczętowaniu z inwentarzem sprawdzone będą a coby się nieznalazło, lub uszkodzonym było za to wszystko mąż odpowiedzieć będzie powinien. Art. 265. Wszelki obowiązek zaciągnięty przez męża, a ciążyący współnictwo majątku, wszelkie sprzedanie rzeczy nieruchomości uczynione po zapadłym urządzeniu, o którym jest wzmianka w artykule 232 za nieważne będzie uznane, jeżeli prócz tego będzie dowiedzionym, iż to uczynionym było na szkodę praw żonie służących.

(Rozdział III. stanowiący o rozwodach za zobopólnym pozwoleniem obojga małżeństwa nastąpionym, będąc zbyt długim a nie ważnego niemieszczającym opuściliśmy.)

Rozdział IV. O skutkach rozwodu. Art. 289. Osoby, które z jakiegokolwiek bądź powodu rozwiodły się, nie mogą już więcej nigdy związków małżeńskich między sobą zawierac. Art. 290. W przypadku wypadłego rozwodu dla przyczyny oznaczoney, żona nie będzie mogła wchodzić w powtórne małżeńskie związki aż po upływie 10 miesięcy od dnia ogłoszonego rozwodu. Art. 291. W przypadku danego rozwodu z powodu zezwolenia

obojga małżonków, żadne z nich tak mąż iak i żona nie będą mogli wchodzić w nowe związki małżeńskie, aż po upływie lat 3ch od czasu ogłoszenia rozwodu. Art. 292. W przypadku wypadłego rozwodu z powodu popełnionego cudzołóstwa, osoba, która go się dopuściła nie będzie mogła nigdy łączyć się węzłem małżeńskim z osobą, która była współnikiem iey zbrodni. Zona dopuszczająca się cudzołóstwa będzie ukarana wyrokiem tegoż samego trybunału, w którym sprawa rozwodowa toczyła się na żądanie urzędnika publicznego, do którego to należy, zamknięciem w domu poprawy przez czas oznaczony, który nie będzie mógł być krótszym nad 3 miesiące, ani dłuższym nad lat 2. Art. 293. Z iakiegokolwiek bądź powodu nastąpi rozwód, wyjąwszy jednak przypadek zobopólnego obojga małżonków zezwolenia, ta z małżeństwa osoba, przeciw której rozwód był dany, traci wszystkie korzyści i dobrodziejstwa iakie iey zga małżeństwa osoba bądź kontraktem małżeństwa, bądź też już po małżeństwie zawartym, zapewniła. Art. 294. Ta z małżeństwa osoba, która rozwód pozyska utrzyma się przy wszystkich korzyściach i dobrodziejstwach, które iey druga małżeństwa osoba zapewniła chociażby te korzyści i dobrodziejstwa pod warunkiem nawet zapewnionych wzajemnych korzyści uczynione były. Art. 295. Jeżeli małżonkowie nie zapewnili sobie nawzajem żadnych korzyści i dobrodziejstw albo jeżeli te, które sobie uczynili niezdają się być dostatecznymi dla zapewnienia wyżywienia się i utrzymania tey osoby z małżeństwa, która rozwód zyskała, trybunał będzie mógł wyznaczyć iey kwotę na wyżywienie i utrzymanie się z majątku drugiej osoby, z którą rozwód był zyskany, kwota ta nie będzie mogła przechodzić 3 części dochodów tey osoby, z majątku której będzie wyznaczona.

Kwota ta mająca się corocznie na wyżywienie i utrzymywanie wyplacać może być uchylona, gdy za niepotrzebną uznana będzie. Art. 296. Dzieci powierzone będą tej osobie z małżeństwa, która zyskała rozwód, chyba gdyby trybunał na żądanie familii lub komisarza rządowego dla większej korzyści dzieci nakazał, aby wszystkie, lub niektóre z nich powierzone były osobie, z którą rozwód był zyskany, lub też komu trzeciemu. Art. 297. Kомуżkolwiek dzieci powierzone będą, oycowie i matki będą mieli wzajemne prawo czuwać nad ich wychowaniem i edukacją i będą obowiązani przykładać się do tego w stosunku ich możności. Art. 298. Rozwiązanie małżeństwa przez rozwód sądownie nastąpiony, nie będzie ogłacać dzieci zplodzonych z tegoż małżeństwa, z korzyści iakie im zapewnione były bądź ustawami, bądź też umowami w czasie zawieranego małżeństwa pomiędzy ich ojcami i matkami uczynionemi; lecz dzieci prawa do tych korzyści mieć nie będą tylko w tym sposobie w jakimby go miały, gdyby między ich ojcami i matkami rozwód nie był nastąpił. Art. 299. W przypadku zaśszego rozwodu z powodu zobopolnego obojga małżonków zezwolenia, własność połowy majątku obojga ich, tak męża iak żony, zupełnym prawem przyznaie się od dnia podpisanego przez nich pierwszego na zezwolenie na rozwód oświadczenia, dzieciom od nich w małżeństwie zplodzonym; iednakowoż oycowie i matki aż do ich dosycletności używać będą pożytku od tej połowy majątku z warunkiem dawania im wyżywienia, utrzymywania ich i ednkowania stosownie do ich majątku i stanu, co wszystko nie niszczy i nieprzeszkadza innym korzyściom i dobrodzieystwom iezeli iakie tymże dzieciom przez umowy w czasie zawieranego małżeństwa między ich ojcami i matkami uczynione, zapewnione im były.

Rozdział V. O rozłączeniu łoża. Art.

300. W przypadku gdy rozwód żądany będzie dla przyczyny oznaczoney, będzie wolno małżeństwu rozłączenia łoża żądać. Art. 301. Sprawa o rozłączenie łoża będzie wprowadzona do trybunału i sądzona od niego w tym sposobie, iak inne sprawy cywilne; niemoże zaś następować tylko za zobopolnym zezwoleniem obojga małżonków. Ar. 302. Zona przeciwko której rozłączenie od łoża będzie uznane z powodu cudzołoztwa tymże wy okiem ukarana będzie na żądanie urzednika publicznego, do którego to należy, zamknięciem w domu poprawy przez czas oznaczony, który nie będzie mógł być krótszym nad 3-miesiące, ani dłuższym nad lat 2. Art. 303—Mąż będzie mógł uchylić to ukaranie, zezwalając na przyięcie swojej żony, Art. 304. Gdy rozłączenie łoża wyrokiem nakazane było z innego iakiego powodu, a nie z przyczyny cudzołoztwa popełnionego przez żonę, i gdy to rozłączenie trwać będzie przez przeciąg lat 3. Ta osoba z małżeństwa, z którą rozłączenie od łoża żądane było, będzie mogła żądać od trybunału wyroku ostatecznego rozwodu, trybunał zaś wyrok takowy wyda, iezeli ta z małżeństwa osoba, która rozłączenia od łoża, żądała stawiająca lub prawnie przypozwana, nie zezwała na uchylenie natychmiast rozłączenia od łoża. Art. 305. Rozłączenie od łoża iest nieoddzielne od rozłączenia majątku. (*Reszta potem.*)

Z Londynu d. 15. Kwietnia.

Opona tajemnicy zastania dotąd negocyacye, i znowu tydzień niepewności upłynął. Pewna iest, że odmiana w ministeryum wkrótce nastąpi; zdaie się iednak, że P. Pitt nieco się droży. Jedni mówią, że dopóty do ministeryum nie weydzie, dopóki coś pewnego w negocyacyach nie wyniknie, nie chce bowiem w niczem brać na siebie odpowiedzialności. Niektórzy utrzymują, że będzie sekretarzem w wydziale zewnętrznym, iani znowu mó-

wią, że pewnie swoy dawny urząd odzyska. Lord Melville (P. Dundas) ma także do ministeryum wrócić, a hrabia Spencer ma u siebie miejsce lorda St. Vincent nastąpić.

W przeszły wtorek odprawiła się gabinetowa rada przez całe 5 godzin, którey skutek ma być bardzo pokoiowi przyjazny. Postanienie stanu P. Wick powiozł do Paryża depesze mające zawierać ultymatum. Papiery nasze podniosły się, do czego naywięcej to dało powod, że gdy w przeszły tydzień 29 przekupniow papierowych ogłosilo się za nie będących w stanie wypłacania, bank zaczął sam papiery wykupować.

Stawny komodor Home Popham przybył na 50 armatnym okręcie z Indyi wschodnich, z 5 okrętami z Chin powracającymi.

Werbunek maytkow trwa ciągle. W czasie świąt wielkanocnych, które lud na zabawach przepędzał, werbunek był nayobfitszy. Przy Weymucie jeden kapitan okrętowy z maytkami i żołnierstwem morskiem wszedł do wioski na półwyspie Portland dla werbowania na maytków ludzi w tamtejszych łomach kamiennych. Wieśniacy skupili się dla dania odporu, żołnierze dali na nich ognia i 3 wieśniaków zabito, a 2 raniono. Sąd mieyscowy uznał kapitana winnym zaboystwa, i teraz czekać należy czyli sąd ziemiański ten wyrok potwierdzi.

Lord Melville dawał wczora obiad dla wielu swoich przyjaciół, na którym się znajdowali między innymi P. Addington, lordowie Hobart, Hawkesbury i t. d.

Zapewniają, że Bonaparte amerykańskie posłowi P. Liwingstonowi oświadczył, że przeszkody, których Amerykanie w żegludze swojej na Mississipie doznają, pochodzą z nieporozumienia, i że ta żegluga na przyszłość będzie dla nich tak iak dawniey wolną.

Wzbudza tu uwagę, iakim sposobem P. de Busy rodem Francuz, mógł zostać deputowanym czyli namiestnikiem W. Mistrza Maltańskiego, gdy traktat amienski warule, że żaden Francuz nie może być członkiem zakonu, i gdy podług ustaw zakonowych w przypadku śmierci W. Mistrza, zwierzchnictwo Małty dopoty ma zostawać w ręku namiestnika W. Mistrza, dopoki nowy Mistrz obranym nie będzie. Sądzą, że Xżę Ruspoli dla tego mistrzowstwa przyjąć nie chciał, ażeby nie był przymuszony ulagać rozkazom namiestnika, którego by mu narzuciło obce mocarstwo. Ale cóżby z drugiey strony powiedziano, gdyby Anglia Homego Pophama lub innego angielsko-maltańskiego kawalera nowemu Mistrzowi Tomasemu narzuciła? Teraźniejszy W. Mistrza namiestnik P. de Busy jest w kwiecie wieku swojego, a W. Mistrz Tomasi jest wiekiem i pracami zupełnie osłabiony.

Goniec Krolewski P. Ruffe przybył wczoray z depeszami z Petersburga do Harwihu wraz z kwartalnym gońcem hanowerskim P. Uhlem na pakiebobie Dyanna, który przywiozł 30 beczutek srebra.

Bryg francuzki les Trois Freres mający na sobie 2000 sztuk broni, który z Hawru na brzegi afrykańskie był przeznaczony, wypłynął d. 11 t. m. z Plimutu, i zapewniają, że do Hawru powrócił.

Listy z Lizbony donoszą, że Xiążę Almeida zostanie na swoim urzędzie, i że ambasador francuzki dał się przedednać.

W Irlandyi zakazano wywozu wielu żywności.

W r. p. oprócz zboża i płodów wschodnio indyjskich wprowadzono do W. Brytanii towarow za 24 mill. 436,481 t. szt. (977 mill. 459,240 zł. pol.) a wywieziono za 48 mill. 500,683 f. szt. (1,940 mill. 27,320 zł. p.) Przed lat 18 wywóz i przywóz był przez połowę mniejszy.

Lord Keith zatknął teraz w Plimucie swoją banderę na okręcie liniowym St. Salvador del Mundo o 112 armatach.

Nasze Dzienniki zapewniają, że naprzyszłość załoga Batawii składać się będzie z samych wojsk francuzkich, i że już tam dla nich przygotowano koszary.

Z Petersburga d. 1. Kwietnia.

Onegdaj przybył tu Arcy Xzę Jmć Pa-tyń i stanął w Eremitażu.

Jenerał indzenier maior Operman i J. M. strzelcow gwardyinych Xzę Pangration odiechali do Finlandyi.

Cudzoziemcy, a szczególniej Francuzi kupili w samej kijowskiej gubernii pszenicy za 4 mill. czer. zł.

Nasz Imperator dał kompanii rośwysko amerykańskiej na podroże nowych odkryciow na lat 8, 250,000 rubli. Mianowany do Japonu poseł, jest bywszy główny sekretarz senatu, konsyliarz stanu Rezanow.

Z Berna d. 11. Kwietnia.

Obiory na nowe urzędy odbywają się wszędzie z największą spokojnością, i najwięcey dawniejszych przed rewolucyą urzędników wybierają. W naszym kantonie nie widziano od dawna tak spokojnych obiorów iak terazniejsze; każdy znurzony długimi zaburzeniami wzdycha iedynie do spokojności, i zupełne pokłada nadzieie, że terazniejszy rząd potrafi dawne zagoić rany.

Szwajcarya utraciła od roku 1798 przez 5 lat rewolucyi: 1 Walezyą, która zrobiła się niepodległą Rzeplą; 2 miasta Mülhausen, Genewę i Biennę przyłączone do Rzepltey francuzkiej; 3 Waltelinę z Chiaweną i Bormio. Ogółem 180 mil kwadratowych i 250,000 mieszkańców. Zyskała zaś za to Fryktał mający 5 mil kwadratowych i 9000 mieszkańców, tudzież państwo Trap mające także 9000 mieszkańców.

Z Rzymu d. 27. Marca.

Ostatniego poniedziałku obchodzono tu rocznicę koronacyi Oyca S. przez uroczystą wotywę w kaplicy pałacu Quirinal, na której znajdowała się J. Świątobliwość z 33 kardynałami, wiele prałatow i innych znakomitych osob, między któremi był Xiążę następcą Meklenburga-Strelitz w umyślnie zrobioney dla niego łoży.

Herabia Muistre poseł Króla Sardyńskiego przy dworze rośwyskim wyjechał onegdaj z Rzymu do Petersburga.

Z Haga d. 19. Kwietnia.

Wczoraj rząd odebrał gońca z Paryża od naszego ambasadora Vos van Steenwycyka; treść jego depeszy miała być dosyć pokojowi przyjazna.

W tych dniach angielski poseł P. Liston odebrał z Londynu wiele skrzyń z meblami i wstrzymywane wyporządzenie jego domu znowu się rozpoczęło.

Tenże poseł po przybyciu ostatniey pecty z Londynu wysłał natychmiast gońca do Hamburga.

Listy z Paryża donoszą, że jedn. artyleryi radzca stanu Marmont obeymie w naszej rzepltey komandę nad wojskiem francuzkim.

Nasz rząd nie chce wyptacać żołdu dla wojsk Francuzkich, stara się iednak o ich wstrzymywanie.

Za 14 dni wyjeżdza stąd baron Bielefeld, będzie on sprawować interesa pruskie w Konstantynopolu na mieyscu P. Knobeisdorfa.

W cie'e prawodawczem wniesiono aby wprowadzanie towarow indyyskich, a szczególniej indygu mogło być wolne od opłat.

Z Bononii d. 24. Marca.

Odbieramy listy z Medyolanu, że na rozkaz pierwszego konsula i prezydenta Bonapartego, zaresztowano kilka osob, które piastowały znakomite urzędy w Rzepltey włoskiej. Niewiadoma ieszcze przyczyna tego areztowania, ale rzecz jest pewna. (Gazeta Rowe-redzka.)

GAZETY KRAKOWSKIEJ

WE SRODĘ DNIA 4. MAIA 1803.

*Skromność przystoi wszystkim osobom i w
każdym sposobie życia.*

*Quanto quisque sibi plura negaverit,
A Dis plura feret.* - - - - -

Hor. Księga 3. Oda 16. w. 21.

Im bardziej człowiek sam na siebie srogi,
Tem mu obfitsze dary sypią Bogi.

Ludzie najwięcej zazwyczaj tych szacują, którzy mierne o sobie rozmowie pokazują. Człowiek skromny jest częstokroć na końcu obdarzony szczęściem, którego się nie spodziewał, i które wynadgradza mu sownie wszystkie cierpienia, które w zwyczajnym życiu za cnoty poniósł. Fizyognomści powiadają, iż od pierwszego wejrzenia zależy dobre lub złe o nas mniemanie, nim nas z gruntu poznają. Fizyognomii człowieka, dodają, okazuje wizerunek jego umysłu, a oczy jego służą za zwierciadło, którokolwiek chce odkryć, co się w jego sercu dzieje. Lubo ten sposób sądzenia o tych, których widzimy w publiczności, jest mylny, pewną jednak jest rzeczą, iż ci którzy za swoje mowy i czyny nadto wielkie roszczą sobie zasługi, przymuszani są codziennie odstępować od swych pretensy. Człowiek skromny umie zachować swój charakter, podobnie jak gospodarz oszczędność w domu zaprowadzić; jeżeli zaś zbyt kuja, tedy pierwszy traci szacunek, drugi majątek. Roztropność więc każde stosować swoje żądze, słowa i czynności do szacunku swoich przyjaciel, i nigdy nie należy przy-

pisywać sobie, ani całkowitej chwały, ani całkowitej wziętości, chociażby to nawet w mocy naszej było i mieliśmy do tego prawo. Niedawno rozmawiałem z kupcami, dla tego nie będzie się czytelnik dziwić, że przejąłem niektóre ich wyrazy. Ktokolwiek przesadza się czy w powierzchownym swem ułożeniu, czy w postępowaniu względem innych, czyli nakoniec przez pychę w dziełach swoich, przypisuje sobie więcej gieniuszu, więcej roztropności, więcej dobroci lub odwagi, niżeli ich w samej rzeczy posiada, wystawia się na obarczenie tych, którzy mu okazywali z początku szacunek. Zamiast co by był mógł żyć w szczęściu aż do końca dni swoich, gdyby nie był przestąpił pewnych granic, stał się bankrutm i pozbawionym jest nawet tego co słusznie posiadał, za to iż za nadto wysoko zakrawał, tak dalece, że w końcu własne pretensye obrocą się przeciw niemu.

Nikt z żujących nie zaprzeczy Ciennie, że jest przyjemny, żarobliwy, że ma sposob łatwy, zabawny i weale nie do naśladowania, sfomaczenia się w kompanii, gdyby tylko potrafił ukryć zbyteczną swoją chęć być za każdym słowem poklaskiwanym. Lecz rozmawiający z nim postrzegaia, że wszystkie grzeczności i wszystkie pochwały, jakie mu tylko uczynić mogą, nie wyrównywały ten, jakich on wyciąga, tak dalece, że zamiast okazania mu szacunku za jego zasługi, myśli ich zatrudnione są jedynie wysokim jego osobie rozumieniu.

Jeżeli zwrócimy się do pięci pięknej, zobaczymy Głorę rozpościerającą w sposób zabawny swą wdzięki, Mirtolinę okazującą

naywiększą regularność w swem postępowa-
niu, Chloe za nadto wolną i familiarną, Ko-
riną okazującą nadto wielką czułość, a Ro-
xanę przez swoją dumę wymagającą tak wiel-
kiego uszanowania, że ich przyjaciele znają-
cy się na ludziach i biorący rzeczy natural-
nie, nie oczekują tylko ich wyścia, dla po-
wiedzenia swem zaufaniem, że te damy przez
cały swóy układ wyciągające nadzwyczajne-
go poszanowania, nie otrzymają nawet tego,
cohy im się słusznie należało, gdyby inaczej
postępowały.

Pewnego razu będąc na reprezentacyi tra-
gedyi *Macheta* przez Shakespera zrobionej,
dziwilem zrzęcnosc tego Poety, wytlawiają-
cego zbrodniarza przeiętego strachu, gdy się
zastanowił nad uniarkowaniem Króla, którego
miał zabić. Rządził, rzecz zbrodniarz,
z wielką łagodnością i ludzkością, skąd wnosi,
iż za tak dobrego Króla niebo i ludzkość mścić
się będą. Ktokolwiek ma sposob wznieść się
do wielkości, a nie czyni tego, znajdzie zaw-
sze przyjaciół w ztym razie, a ten co żyje
skromnie w szczęściu, zawsze będzie żało-
wany w przeciwnym losu kolei.

Wodz nie przypisujący sobie wszystkie-
go i wystawiający się zarowno z prostym
żołnierzem na niebezpieczeństwo, zyskuje ca-
łą zastęgę, i nikt mu nie zazdrości jego
chwały ani honorow, ponieważ ich pozyskał
razem z temi, którzy nie są na tak wysokim
stopniu. Chociażby skromność nie zyskiwała
nam przychylności innych, czyni jednak u-
mysł spokojnym i ukontentowanym i to jest
dosyć, nadto jest tarczą przeciw ambicyi.
Człowiek umiejący przez rozum miarkować
swe żądze, i nie poddający się zgryzocie lub
rozpaczy za iakąkolwiek przeciwnością, pod-
dawa wszystkie niewinne roskosze w życiu.
Powietrze, którym oddycha, zdrowie, któ-
rym się cieszy, pory roku, słońce, widok
przyjemny, wszystko to przykłada się do ie-
go szczęśliwości, a dalekim będąc od omamie-
nia reszty świata, uważa iako nadzwyczajne
względy, iako nowe nabycie, wszystkie do-
bra, które wspólnie z innemi ludźmi posiada.
Zgryzota nie nadweręży jego zdrowia, a za-
zdrość nieprzerwie nigdy jego roskoszy. Nic
go nie obchodzi, czyli ten lub ów pnie się na

urzędy. Nie zna emulacyi, nikomu nie za-
zdrości, wszystkim dobrze życzy, patrzy z
ukontentowaniem na szczęśliwość innych; sło-
wem jego kredyt, jego majątek są na usługi
cudzoziemców i nieszczęśliwych, ile tylko
roztropność pozwala.

Lucyusz ma wiadomości, dowcip, we-
sotność i wyłonę; lecz przy tem wszystkiem
naynniejszy nie ma wyniosłości, owszem
rozumie, że mało umie, gdy tym czasem
przyjaciele znają jego talenta. Nie szuka wcale
chluby, ani okazałości. Lubi suknie dla tego
że są w modzie i grzeją go; lubi kompanie,
byle tylko były złożone z osob obyczajnych
i bez przysady. Nie pragnie ani wykwi-
atnych stołow, ani nader wesotych kompanij,
lub nadzwyczajnych zabaw. Wolny od
przesądow i pan swych namietności, prowa-
dzi swobodne życie będąc od wszystkich lu-
bionym.

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 3. Maja 1803.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol. 25 do 29.
— Żyta	- - -	20½ — 24½.
— Jęczmienia	- - -	15 — 17½.
— Owsa	- - -	12 — 13½.
— Groch	- - -	20 — 24.
— Kaszy jaglanej	- - -	36 — 44.

W Wiednia d. 23. Kwietnia.

Meca wynosząca 26 naztych garcy:		
— Pszenicy	- - -	zł. pol. 23 do 30.
— Żyta	- - -	21 — 24.
— Jęczmienia	- - -	18 — 20.
— Owsa	- - -	13 — 14.

W Brynie d. 22. Kwietnia.

Meca Pszenicy	- - -	zł. pol. 20 do 22.
— Żyta	- - -	16 — 19.
— Jęczmienia	- - -	13 — 14.
— Owsa	- - -	10 — 14.
— Prosa	- - -	20 — 22.

W Gdańska d. 16. Kwietnia.

Szefel czyli pół korca naztego w monecie pruskiej:		
— Pszenica	- - -	zł. pol. 12 do 14.
— Żyto	- - -	10 — 11.
— Jęczmień	- - -	7½ — 8.
— Owies	- - -	5 — 6.

D O N I E S I E N I A.

W Drukarni Jana Maja w Krakowie na floryańskiej ulicy, wyszła z druku: *Podróż do Syrii i Egiptu w roku 1783, 1784 i 1785. z dwiema mapkami obu tych krajow i 4 kopersztynchami, iako to piramid w Dżize, sfinxa, rozważin Palmiry i kuścioła słońca w*

Balbeku. Przez Pana Wolney. W 3 Tomach in 8vo majori kosztuje Zi: pol: 27. Właściciel tej Drukarni uprasza J]. PP. Prenumerantow, aby sobie raczyli to dzieło za okazaniem jego rewersu odebrać.

Przez Magistrat Miasta głównego Krakowa niniejszym każdemu do powszechney wiadomości podaje się, że na dniu 25 Maja r. b. przed południem o 9 godzinie następujące mieyskie Realności jako to:

a) Mieyski Kościółek blisko nowej bramy. b) Ratusz Kleparski, i c) Dom mieyski tamże przy tym znajdujący się z warunkami niżej wyrażonemi, sposobem licytacji sprzedane zostaną.

1mo Cena fiskalna kościoła, wraz z cementarzem i efektami 183 ryń. 14 kr., — owa zaś Ratusza, 606 ryń. 23 $\frac{1}{2}$ kr. nakoniec domu mieyskiego 61 ryń. 2 $\frac{1}{4}$ kr. — wynosi którey iota część jako vadium zwyczajnemi kondycjami przez licytantow w czasie licytacji złożoną być ma.

2do Cena kupna za te realności, zaraz w gotowości przy licytacji zapłacona być powinna.

3tio Ratusz w kleparzu pod wyrażonym ostrzeżeniem i obowiązkiem jego zburzenia i całkowitego zniesienia, mimo wolności jego znowu nazwał wystawienia, a zatym szczególnie tylko materyał sprzedany zostanie, kościół zaś mieyski i dom z tym warunkiem, ażeby nadal w dwóch rokach wporządzą do zamieszkania budowlą obrocone były, inaczej bowiem na koszt nabywcy nowa licytacja zostałaby wypisana. Wszelako nowo wybudowanie się z twardego materyaru podług policyyney proporcjonalney formy wszystkich dobrze urządzonych miast dopełnione być powinno.

4to Zaręcza z swey strony magistrat, że w potrzebnym razie mieszkańców tych realności w ośmiu tygodniach po utwierdzoney licytacji do wyprowadzenia się zniewoli, tak iako i kontrakty na te realności dopiero po nastąpionym wysokiem potwierdzeniu swoją moc otrzymają.

*Drdacki.
Gollmayer.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 5 Kwieciana 1803. roku. Plinia.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, stosownie do żądania adwokata Izdebskiego, jako przydanego obrońcy nieprzytomnemu Leonowi Mościckiemu uwiadomienia się niniejszym Edyktem wspomniany Pan Leon Mościcki, iż po zeyściu z tego świata w tym kraju Adama Mościckiego na niego spadła sukcesya, a to z tym dodatkiem, aby się z swych praw do rzeczzonego dziedzictwa po Adamie Mościckim sobie służących wywiódł, i swe oświadczenie względem przyjęcia sukcesyi wprzeziągu roku jednego i niedziel sześciu tym pewniey do tutejszych Sądow podał, gdyż inaczej Pertraktacja dziedzictwa z ustanowionem kuratorem stosownie do przepisow prawą cywilną ukończoną zostanie.

*Gołaszewski,
Purtscher,
Gruszecki.*

*Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej
Dan w Lublinie 3 Lutego 1803.
Sahaneck.*

Niniejszym publicznie obwieszcza się, że

1mo Propinacja mieyska, to jest: prawo robienia i sprzedania Piwa w mieście Gielniowie dnia 16 Maja r. b. i w mieście Odrzywole dnia 18 Maja r. b. rano o godzinie 9ey publicznie licytowana będzie.

2do Za takowa arenda od 1 Junii r. b. zaczyna się i dnia ostatniego Października r. 1804 kończy, więc cały rok i 5 miesięcy trwać będzie.

3tio Ze każdy licytować chęć mający na propinacją Gielniowską 10 ryń. 30 kr. i na propinacją Odrzywolską 11 ryń. 30 kr. vadium przed komisją licytującą złożyć będzie powinien, przez którą to komisją

4to Wszelkie punkta i obowiązki publicznie w polskim stylu każdemu oświadczone będą.

Ces. Król. Gubernium Galicyi Zachodniej czyni na żądanie Imp. Rossyjskiego Wielko-rządu wotyńskiego, podolskiego i mińskiego wiadomo: że dekretem Imp. Rossyjskiego Trybunału wotyńskiego w konkursie Xięcia Kalixta Ponińskiego wypadłym termin Kondescencyi dla należytego obrachunku ilości jego długów na dzień 30ty Lipca nowego a 18ty Lipca starego stylu wydany został, w którym to czasie wierzyciele wspomnionego Xięcia do wsi Ponińska zwauey, a w wielkorządzie wotyńskim położoney ziechać, w przypadku zaś niestawienia się wszelką z takowey opieszalosci wynikiłą szkodę sobie samy n przypisać mają. W Krakowie d. 3 Kwietnia 1803.

Widmann.

Krok tak pożyteczny dla społeczności ludzkiej jaki uczyniono z wszelkich doświadczeń, iż szczepienie krowiey ospy przeciw naturalney dz ecinny ospie i tyłu złego z niey wypływającego częstokroć nawet śmiertelne skutki naturalney ospy zabezpieczy; skłonił wydawcę do drukowania drugiej Edycyi opisanja krowiey ospy przez JP. Neuhauera cyrkularnego Chirurga, pomnożony dodatkiem i lepszym wyobrażeniem osicy krowiey w kopersztychu, stosownie do iey okresow od zaszczepienia aż do końca choroby, przyozdobioney. Przedsięwzięcie to tak wydawcy jak i Autora bardziej się ścięga do tego, aby przedmiot, który wszystkim Rodzicom i dzieci opiekunom niepowinien być obojętnym, leciey publiczności dać poznać, a niżeli swego własnego zysku w tym upatrując. — Exemplarz ieden tego opisanja i iluminowanym kopersztychem kosztuje w Xięgarni Fr. Gertnera tu w Krakowie kr. 24 czyli zł. 1 gr. 18.

W Tevże Xięgarni znaydują się następujące Xiężki:

Informator stęplowy czyli krotki Alfabetyczny Zbiór Przedmiotow i Charakterow znaydujących się w stęplowym Patencie z wyrażeniem ceny stęplu, w każdym razie, a oraz rozróżnieniem klas stęplu i oznaczeniem paragrafow Patentu, które jakowey przepis zawierają, z Tabellami od summ pieniężnych. Xiężeczka bardzo użyteczna dla wszystkich trudniących się interesami. — Kosztuje zł. pol. 2 gr. 12. Na prowincyach można się do Poznańtow nabyliższych, udawać, a te w tey samey cenie dostawiać.

Mellina Lekarstwa Do nowe, czyli Zbiór naylepszych, nayużyteczniejszych i nypewniejszych środków zachowania zdrowia ludzkiego, oraz zapobieżenia chorobom w przyzwolitym czasie, wydane podługim doświadczeniu na światło w Krakowie 1802 f. 2. gr. 12.

Stoletni Kalendarz od roku 1800 aż do 1900 - - - - - zło. 2.

Lekarz koni, szczęśliwy prędko i tanto uzdrawiający - - - - - zło. 2.

Adwokat dokładny kraiowy, w którym n się wszystkie w życiu ludzki n potrzebne pisma znaydują i bez pomocy adwokata ułożone być mogą - - - - - zło. 2.

Sposób doświadczeniem okazany i ztwierdzony przez który muchy, pluskwy, mole z sukien, i skrzyń, pchły, szczury i myszy łatwemi i niewinnemi wcale środkami na rok cały wygładzić można. - - - - - gr. 12.

Magistrat Król. Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaje, iż Naywyższe rządy kraiowe przez dekret swoy dno 19 Marca r. b. Nr. 423 nakazały, ażeby pierwsza rata podatku kwaterowego naydaley do dnia 21 Lutego, druga zaś rata do dnia 21 Sierpnia; Podatku zaś dymowego pierwsza rata do dnia 21 Marca, a druga rata naydaley do 21 Września każdego roku, wypłacona została, owi zaś którzyby do tego wzwyż naznaczonego terminu podatkow tych nie wypłacili, exekucyą do zaplacenja ich przyciśnione ni zostały.

Wszem wobec tedy do wiadomości podie się iż Ci którzy kwaterowey podatek do dnia 21 Lutego i 21 Sierpnia, zaś dymowey do dnia 21 Marca i 21 Września niezapłacą do oddania takowch podatkow exekucyą woyskową przynuszeni zostaną.

Oraz wszyscy którzy dymowe, tudzież podatek ekstrordynarywny w przeszłym miesiącu Marcu i aż dotąd niezapłacili takową należność unikając exekucyi Woyskowej natychmiast do kassy tuteyszey mieyskiej oduosić mają. W Krakowie d. 21 Kwietnia 1803.

Drucktl.

Plinta.